

"Trenerze, gra sie tak jak sie zyje". To jedno z najbardziej znanych zdań Nicolasa Burdisso podczas jego przygody w barwach Romy. Zdanie było zaadresowane do Claudio Ranieriego, ówczesnego trenera Romy, aby zrozumiał jego sposób rozumienia piłki nożnej. Dziś argentyński środkowy obrońca postanowił powiedzieć dość grze w piłkę i zrobił to w krótkiej wiadomości na Instagramie, dziękując wszystkim włącznie z drużynami, w których grał podczas swojej profesjonalnej kariery.

"Dziś, na 19 lat od mojego debiutu, jest moment na zakończenie mojej przygody jako piłkarza. Dziękuję wszystkim tym, którzy towarzyszyli mi podczas tej drogi, Bogu i rodzinie, kolegom i drużynom, trenerom i w szczególności kibicom. Piłka nożna jest moim narzędziem do bycia szczęśliwym i poprawiania się każdego dnia jako człowiek i tak będzie nadal. Jestem dumny i zadowolony, dokonałem wszystkiego tego o czym marzyłem jako dziecko".

Burdiso był twardy, był Argentyńczykiem pełną gębą, graczem o wielkich charakterze i osobowości. Graczem, któremu trudno było nie życzyć dobrze, gdyż dawał z siebie wszystko na boisku i czasami nawet więcej. Zbudował swoją karierę na Bombonerze z Boca Juniors i sprawił we Włoszech, że była wielka. Z Boca wygrał dwa mistrzostwa, trzy Copa Libertadores i dwa puchary interkontynentalne. Po pięciu latach w koszulce, w której dorastał, od 1999 do 2004 roku, obrońca został kupiony przez Inter Roberto Manciniego. W barwach Nerazzurri grał pięć lat, do 2009 roku, zdobywając cztery razy scudetto, dwa Puchary Włoch i cztery superpuchary. Potem doszło do transferu do Romy, gdzie pozostał przez kolejnych pięć sezonów, od 2009 do 2014 roku, gdzie otarł się o scudetto w swoim pierwszym sezonie w barwach Gialloroschi. Po doświadczeniu w Genoi wydawało się, że Argentyńczyk był już o krok od zakończenia kariery. Oferta z Torino tylko opóźniła moment pożegnania, do którego doszło po sezonie w podstawowym składzie Granaty z Walterem Mazzarim na ławce. Burdisso kończy z bardzo dobrym wynikiem: 326 występów i 10 goli w Serie A i 49 w barwach Argentyny, dla której zdobył 2 gole. W piłce coraz bardziej skąpej w wartości i graczy z charakterem Nicolas Burdisso był jednym z wielu wyjątków. Niezawodny i regularny był jednym z najlepszych obrońców oglądanych w ostatnich latach w Serie A. Wszystkiego najlepszego po karierze piłkarskiej Bandyto.

Autor: abruzzo